

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Aleksandra Nowicka

Protokolant sekr. sąd. Magdalena Maćkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2014 roku

sprawy **L. K.** obwinionego z art. 86§ 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 22 października 2013 roku sygn. akt XII W 2789/12

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zwalnia obwinionego od opłaty sądowej, a wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 714/13

UZASADNIENIE

L. K. został obwiniony o to, że:

w dniu 03 lipca 2012 r. ok. godz. 01:20 na ul. (...), kierując pojazdem marki M. nr rej. (...) w wyniku nie ustąpienia pierwszeństwa przejazdu podczas zmiany pasa ruchu doprowadził do kolizji drogowej z pojazdem marki M. nr rej. (...)

tj. o wykroczenie z art. 86§1 kw

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 22 października 2013 roku (sygn. akt XII w 2789/12) uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu tj. wykroczenia z art. 86§1 kw i za to na podstawie art. 86§1 kw wymierzył mu karę 300 złotych grzywny.

Obwiniony został obciążony opłatą sądową w wysokości 30 złotych oraz zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych, natomiast został zwolniony od ponoszenia pozostałych wydatków postępowania, którymi obciążono Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł obwiniony zaskarżając wyrok w całości.**

Wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu, że zmieniając pas ruchu nie udzielił pierwszeństwa jadącemu tym pasem pokrzywdzonemu doprowadzając do zderzenia z nim, gdy tymczasem prawidłowa ocena dowodów prowadzi do wniosku, że to on miał pierwszeństwo przejazdu zaś pokrzywdzony zjechał na jego pas ruchu doprowadzając do kolizji. Nadto obwiniony powołał się na nienależytą ocenę dowodów przejawiającą się w nieuzasadnionym uznaniu za wiarygodne zeznań S. M. oraz uwzględnieniu wniosków opinii biegłego.

Obwiniony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi i instancji do ponownego rozpoznania..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego była bezzasadna.

Obwiniony prowadząc w apelacji nieuzasadnioną polemikę z rozstrzygnięciem sądu meriti bezpodstawnie zarzucił, iż sąd ten błędnie oceniając zebrany materiał dowodowy dowolnie przyjął, że swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przypisanego mu wykroczenia. Sąd I instancji przeprowadził bowiem przewód sądowy w sposób prawidłowy, zgromadzone dowody poddał należytej ocenie mieszczącej się w granicach uprawnień wynikających z art. 4 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, w wyniku czego poczynił trafne ustalenia faktyczne. Można by podzielić stanowisko skarżącego ale tylko wówczas gdyby opierał się na wybranych dowodach tj. wyjaśnieniach obwinionego a z pominięciem zeznań S. M. i dowodu z opinii biegłego, ale tego rodzaju ocena dowodów naruszałaby reguły określone w art. 7 w zw. z art. 8 kpw i art. 410 kpk w zw. z art. 82 §1 kpw.

Podzielając zatem ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy oraz akceptując wynikające z niej ustalenia faktyczne, nie sposób zgodzić się z zarzutami apelacji. Sąd I instancji ustalił i rozważył wszystkie okoliczności faktyczne w jakich doszło do kolizji pojazdów oraz w sposób poprawny ustalił przebieg, przyczyny i mechanizm zderzenia. Poddał wnikliwej ocenie sytuację drogową w której uczestniczył obwiniony i pokrzywdzony S. M. trafnie przesądzając, że winę za zderzenie ponosi obwiniony, który podczas zmiany pasa ruchu nie zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu S. M. jadącemu pasem ruchu, na który zamierzał wjechać.

Wbrew sugestiom skarżącego sąd orzekający dokonał prawidłowej oceny wiarygodności materiału dowodowego w postaci wyjaśnień obwinionego oraz zeznań S. M.. Nie ulega wątpliwości, iż ocena twierdzeń stron była poprzedzona dokładną analizą podawanych przez nich faktów oraz konfrontacją ich twierdzeń z treścią pozostałych zebranych w sprawie dowodów oraz przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przyjęcie zeznań S. M. za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia wynikało z uprawnionego przyznania im w kluczowej części waloru wiarygodności gdyż relacje te były rzeczowe, logiczne i niezmiennie.

Oskarżony utrzymuje, że to pokrzywdzony naruszył przepisy ruchu drogowego bowiem najpierw wykonał manewr wyprzedzania nieprawidłowo gdyż z prawej strony, następnie jechał bus-pasem po czym zjechał mu drogę zjeżdżając na jego pas ruchu. Rzecz jednak w tym, że wersja obwinionego - biorąc pod uwagę pozostały materiał dowodowy - nie zasługuje na uwzględnienie. Wprawdzie bezsporne jest, że pokrzywdzony faktycznie naruszył przepisy ruchu drogowego bowiem bezpośrednio przed kolizją jechał bus-pasem (co zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem w sprawie(...)), jednakże to zachowanie S. M. nie było przyczyną zderzenia z samochodem obwinionego ani nie spowodowało zagrożenia w ruchu drogowym.

Wyjść należy od tego, że obwiniony nie jest szczery kiedy zapewnia, że przed zderzeniem nie zmieniał pasa ruchu. Wersji tej przeczą nie tylko zeznania pokrzywdzonego ale i zeznania postronnego świadka M. W. (pasażera taksówki), który podał, że to obwiniony zmieniał pas ruchu z lewego na prawy. Myli się też obwiniony kiedy podaje, że to on miał pierwszeństwo przejazdu przed S. M.. Obaj kierując jechali tą samą drogą (sąsiadującymi pasami ruchu), dlatego też nie ma mowy o tym by obwiniony zmieniając pas ruchu korzystał z pierwszeństwa przejazdu. Nie zasługują wreszcie na uwzględnienie jego twierdzenia w zakresie w jakim opisywał co było przyczyną kolizji. Przekonanie obwinionego o tym, że to S. M. doprowadził do zderzenia nie zasługuje na podzielenie zważywszy na jednoznaczne wnioski opinii biegłego.

Sąd Rejonowy doszedł do słusznego przekonania, że to wersja prezentowana przez S. M. znajduje potwierdzenie we wnioskach opinii biegłego zaś opinia ta wersję obwinionego obala. Biegły - którego doświadczenia i kwalifikacji merytorycznych nie kwestionowano - na podstawie szczegółowej analizy uszkodzeń widocznych na obu pojazdach przedstawił mechanizm zdarzenia stwierdzając, że to obwiniony uderzył w bok samochodu kierowanego przez

pokrzywdzonego. Za takim przebiegiem kolizji – jak podaje biegły – przemawia charakter uszkodzeń pojazdów wypunktowanych w opinii w szczególności ślady na feldze i nadkolu samochodu S. M. oraz uszkodzenia lusterek bocznych. Biegły wykluczył by zderzenie miało przebieg wynikający z relacji obwinionego bowiem wówczas doszłoby do zasadniczo innych uszkodzeń obu samochodów. Biegły podkreślił, że aby możliwy był kontakt pojazdami elementami, na których pozostały uszkodzenia, samochody musiały w chwili kolizji być ustawione zgodnie z wersją S. M..

Biorąc pod uwagę wnioski opinii biegłego oraz zeznania S. M. a także odpowiadające mu twierdzenia M. W., ustaleń sądu meriti, które legły u podstaw wyrokowania nie sposób poddawać w wątpliwość. Analiza sądu meriti, uwzględniająca całokształt materiału sprawy ocenionego z uwzględnieniem reguł określonych w art. 7 kpk (stosowanym w postępowaniu wykroczeniowym na podstawie art. 8 kpw), bezsprzecznie wykazała, że to zachowanie obwinionego doprowadziło do kolizji. Obwiniony nie zachował ostrożności podczas manewru zmiany pasa ruchu bowiem niewłaściwie obserwując sytuację na drodze nie upewnił się należyście czy może bezkolizyjnie i w sposób nie powodujący zagrożenia w ruchu drogowym zmienić pas ruchu. Sąd Rejonowy wnikliwie wyjaśnił na czym polegało nie dochowanie przez obwinionego ostrożności przy wykonywaniu manewru zmiany pasa ruchu w kontekście warunków prawidłowego wykonania takiego manewru wynikających z art. 17 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W rezultacie podnieść należy, iż Sąd Okręgowy nie dostrzegł w treści apelacji żadnych rzeczowych argumentów, które dyskwalifikowałyby stanowisko sądu I instancji w zakresie dokonanej oceny dowodów, ustalonych faktów oraz winy obwinionego w zakresie zarzuczonego mu czynu.

Sąd Rejonowy prawidłowo nadto ukształtował orzeczenie o karze wymierzonej obwinionemu za przypisane mu wykroczenie. Kara grzywny w wysokości 300 złotych jest zgodna z dyrektywami wymienionymi w art. 33 kw oraz uwzględnia dyspozycje art. 24 § 1 kw. Kara grzywny w ustalonej przez sąd meriti wysokości jest konieczna aby spełnić cele w zakresie wychowawczym.

Względ na powyższe oraz z uwagi na fakt, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia, które skutkować by musiały uchynieniem zaskarżonego orzeczenia a o których mowa w art. 104 kpw i art. 440 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk, sąd odwoławczy zwolnił obwinionego od opłaty sądowej, zaś wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciążył Skarb Państwa.